

DANIEL TOLLET (Paryż)

## ŻYDZI W POLSCE OD XVI DO XX WIEKU\*

Kwestia wzajemnych stosunków między Państwem a wyznaniem religijnymi jest w Polsce znaczącym problemem. Od XVI do XVII wieku Rzeczpospolita szlachecka ulegała osłabieniu, aż do całkowitego zniknięcia z map od 1795 do 1918 roku, wskutek nadmiernej decentralizacji władzy. Do wybuchu drugiej wojny światowej państwo polskie było państwem wieloetnicznym, a wobec tego i wielowyznaniowym.

Ogromne terytorium Rzeczpospolitej Obojga Narodów<sup>1</sup>, a następnie Polski porobiorowej zamieszkiwane było przez katolików, protestantów, kalwinów, prawosławnych, Żydów, a nawet muzułmanów<sup>2</sup>. Stosunki pomiędzy tymi różnymi grupami wyznaniowymi zmieniały się na przestrzeni lat. W ramach mojego krótkiego wystąpienia ograniczę się do naszkicowania ewolucji stosunków polsko-żydowskich.

Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim fakt, że Żydzi mogli w Polsce pozostać i rozwijać się na przestrzeni tysiąclecia, od X do XX wieku<sup>3</sup>; mogli w tym kraju żyć dochowując wierności swoim tradycjom. To w Polsce narodziły się schizmatyczne, mistyczne nurty, literatura w języku hebrajskim i jidysz, oryginalne formy twórczości.

Spółeczność żydowska powiększyła się znacznie, poczynając od XVI wieku. Wypędzeni z Hiszpanii, a następnie odepchnięci przez niemalże całą Europę znaleźli schronienie w Polsce. Polska nie posiadała rodzimego mieszczaństwa i spodziewano się, że Żydzi rozwiną stosunki handlowe, zwłaszcza z krajami Bliskiego i Środkowego Wschodu<sup>4</sup>. Tolerancja religijna wyrosła na gruncie wielowyznaniowej polityki i ujęta w ramy prawne przez unię warszawską w 1573 roku sprzyjała zachowaniu dużej autonomii przez gminy żydowskie. Zakres działania gminy wyznaczały „przywileje ogólne”<sup>5</sup>, odnawiane przez władcę wstępującego na tron, przywileje lokalne nadawane przez króla lub właścicieli prywatnych miast (były one niejednokrotnie przedmiotem dyskusji władz miejskich)<sup>6</sup> oraz ograniczając decyzje podejmowane przez synody Kościoła katolickiego.

Na wzór systemu polskiego, a przede wszystkim zaś z powodów podatkowych, rady gminne (kahał) łączyły się w „ziemie”, których przedstawiciele tworzyli „Sejm czterech ziem”<sup>7</sup> (Vaad arba aracot), instytucję samorządową zajmującą się rozdziałem podatków, ustanawianiem praw, rozstrzyganiem kwestii cywilnych i religijnych. „Sejm czterech ziem” był również oficjalnym pośrednikiem pomiędzy Ży-

dami a władzami<sup>8</sup>. Nie podsycane przez króla, ani magnaterię, nastroje antysemityczne utrzymywały się na bardzo niskim poziomie<sup>9</sup>. Żeby nie wzbudzać zazdrości ze strony chrześcijan, Żydzi, mieszkający w oddzielnych, niejednokrotnie zamykanych wieczorem dzielnicach, starali się nie afiszować swoim bogactwem; poza tym w XVI i XVII wieku trudno mówić o kolosalnych żydowskich fortunach, nawet w odniesieniu do ludzi zamożnych. Celem kupca było najczęściej zebranie odpowiedniej sumy niezbędnej do założenia szkoły, aby wywianować syna lub zięcia. Społecznym ideałem było bowiem uczynienie swego spadkobiercy rabinem, zwłaszcza iż nauki rabinistyczne przeżywały swój okres świetności, a Żydzi z całej Europy radzili się uczonych w Polsce i posyłali swoje dzieci do ich szkół. Stosunki pomiędzy myślicielami z Polski i Palestyny nigdy nie uległy zerwaniu. W XVI wieku dociera do Polski „Table dressée” (Choulkhan aroukh), praktyczny przewodnik obyczajów żydowskich autorstwa Josefa Caro (1488-1575)<sup>10</sup>, a przystosowany przez Moisesa Jsserlesa (1525-1572)<sup>11</sup> do zwyczajów Żydów pochodzących z Europy Środkowej i Wschodniej. To z Palestyny przybywa mistyczna filozofia Isaaca Lurii<sup>12</sup> z praktycznej Kabbale, teoria o transgresji dusz, która stopniowo przełamywała obawy części rabinów przeświadczonych o niebezpieczeństwie wynikającym ze znajomości tekstów ezoterycznych wśród szerszych warstw społeczeństwa.

Organizacja handlu międzynarodowego i nowy ekonomiczny układ Europy wpłynęły na osłabienie pozycji Rzeczypospolitej szlacheckiej. Agresywna polityka Wazów wobec Szwecji oraz Księstwa Moskiewskiego, a także szlachty wobec Turcji przyczyniły się do trudności. Pierwsze oznaki pogorszenia sytuacji obserwuje się w latach trzydziestych XVII wieku na Ukrainie, ich ostatecznym przejawem jest bunt Kozaków pod dowództwem Bohdana Chmielnickiego (1648-1655). W 1655 roku rozpoczynają się wojny ze Szwedami. Wszystkie te wydarzenia mają katastrofalne skutki dla Żydów. Potop pozostawił wykrwawiony kraj w kompletnej ruinie: odpowiedzialność za ogrom nieszczęść spadła na Żydów i protestantów. Pod naciskiem grup obawiających się konkurencji, duchowieństwo katolickie i prawosławne stawało się często wyrazicielem oskarżeń o mordy rytualne. Chcąc utrzymać jedność wśród chrześcijan, duchowieństwo podtrzymywało nastroje pełne obaw w stosunku do innych wyznań<sup>13</sup>; świadczy o tym chociażby przykład księcia Stefana Żuchowskiego, prałata w sandomierskiej katedrze, autora dwóch prac opublikowanych w 1698 i 1711 roku, których celem było zwrócenie uwagi chrześcijan w Polsce na zabójstwa rytualne „popelniane” przez Żydów<sup>14</sup>. Nie chodziło tu wyłącznie o cele polityczne. Książd Żuchowski, zajmujący się badaniami mordów rytualnych w całej Europie<sup>15</sup>, był przekonany, że Talmud nakłaniał Żydów do wykorzystywania krwi chrześcijańskich dzieci do sporządzania macy spożywanej w czasie Paschy.

Gwałtowne pogorszenie się stosunków pomiędzy Żydami i chrześcijanami przyczyniło się w tym okresie do sukcesu Sabbatai Cwi, ogłoszonego za Mesjasza na Wschodzie w 1663 roku przez „proroka” Nathana de Gaza<sup>16</sup>. Znalazł on wielu zwolenników wśród Żydów w Polsce, tych wszystkich, którzy oczekiwali ukojenia

i wynagrodzenia za doznane krzywdy i cierpienia. Pomimo zdecydowanego potępienia ze strony rabinów i odejścia od zasad wiary pseudo-Mesjasza, nurt mesjanistyczny rozwijał się potajemnie w ruchu sabatianicznym popularnym w Europie Środkowej i w Polsce, na Podolu, gdzie bliska granica turecka zapewniała grupom wyznaniowym schronienie w sytuacji zagrożenia.

W pierwszej połowie XVIII wieku sabataizm dał początek ruchowi frankistowskiemu, który przyjął swą nazwę od nazwiska założyciela Jacoba Franka<sup>17</sup>. Po 1758 roku doprowadził on tysiące Żydów do przejścia na katolicyzm. Odłam, który głosił, że Tora nie może być zrozumiana poprzez Talmud oraz, że Jeruzalem nie zostanie odbudowane przed końcem świata, utrzymał się aż do połowy XIX wieku.

Upadek miast spowodował pogorszenie sytuacji finansowej wielu Żydów; najbardziej ucierpiały miasta królewskie, miasta prywatne dźwigały się z ruiny szybciej<sup>18</sup>. Żydzi stawali się w nich niejednokrotnie, przy poparciu właścicieli, jedynymi rzemieślnikami i kupcami. Osiedlali się również na wsi, zostając intendantami lub arendarzami karczm, konkurując z podupadającą szlachtą. Zrujnowane oraz uginające się pod ciężarem podatków i długów popadały w coraz większą zależność od możnych właścicieli miast. Ożywienie gospodarcze, jakie ma miejsce w latach trzydziestych XVIII wieku<sup>19</sup>, wpływa na polepszenie sytuacji: najbardziej przedsiębiorczy zapewniają sobie miejsca przewoźników, a następnie dostawców dla wojska. Wydaje się, iż od tego momentu można mówić o początkach żydowskiego systemu bankowego zapewniającego klientom gwarancje gminy. Zróżnicowanie społeczne, pogłębione kulturowym, doprowadziło do podziału gmin i zniesienia w 1764 roku żydowskich sejmików w Polsce i na Litwie. Szykował się nowy rozłam religijny. Na początku 1770 roku pojawiają się pierwsze koła „pneumatyczne”, które Dov Baer de Mezhirech (zmarły w 1772 roku)<sup>20</sup>, spadkobierca myśli Jsraela ben Elizer Ba'al Shem Tova (1700-1760)<sup>21</sup>, potrafił połączyć z ruchem chasydzkim, a jego dążeniem do wyrwania wiernych z rabinowskiego uśpienia i ofiarowania im natychmiastowego radosnego obcowania z bóstwem. Z ortodoksyjną filozofią rabinów związane są nadal nazwiska takich wielkich uczonych jak Elijah ben Salomon Zalman, zwany Gaonem z Wilna (1720-1797)<sup>22</sup>, zagorzały wróg chasydyzmu. Koniec XVIII wieku był wobec tego okresem intensywnych sporów i tarć religijnych w łonie polskiego judaizmu.

Polsce potrzebne były dogłębne reformy. Społeczeństwo w pełni to dostrzegało, jednakże struktury państwowe nie były zdolne do prowadzenia dialogu z wolnymi, równymi wobec prawa obywatelami łączącymi się w stowarzyszenia. Proces kapitalistycznego uprzemysłowienia następował bardzo powoli i nie towarzyszyły mu prawa wolnościowe przyznawane jednostce. Sejm Czteroletni (1788-1791)<sup>23</sup> upływał w atmosferze gorących dyskusji politycznych nad najlepszym sposobem „zreformowania” Żydów i uczynienia z nich obywateli. Konstytucja uchwalona 3 maja 1791 roku nie wpłynęła na zmianę statusu Żydów i chłopów.

Po III rozbiórce państwa polskiego w 1795 roku judaizm, z religii o statusie gminnym, stał się religią tolerowaną.

Prusacy „tolerowali” Żydów w regionie poznańskim, przyznając im w 1812 roku ograniczone prawa. Polscy posłowie w Reichstagu nie czynili żadnych starań zmierzających do emancypacji Żydów, wobec czego w 1848 roku Żydzi nie udzielili swego poparcia sprawie polskiej i zadeklarowali się jako „patrioci niemieccy”.

W Galicji, która znalazła się pod kontrolą Habsburgów w 1772 roku, władza spodziewała się, że szkoła państwowa umożliwi zreformowanie i asymilację Żydów. Edykt o tolerancji<sup>24</sup> wydany przez cesarza Józefa II w 1781 roku miał na celu przyspieszenie tego procesu: zniesiono gminy, odebrano władzę rabinom, spiętrzone trudności administracyjne związane z osadnictwem, zwiększono podatki i wysokości opłat obowiązkowych. Habsburgowie zwalczali przede wszystkim ruch chasydzki, ich zdaniem szkodliwy i niewskazany w procesie integracji ludności żydowskiej. W Krakowie, w czasie wydarzeń z 1846 roku, żydowscy zwolennicy Lumières pod przewodnictwem rabina Ber Meiselsa<sup>25</sup> uznawali stronnictwo patriotów, chasydzi natomiast sprzeciwiali się pobieraniu nauk w szkołach powszechnych. Władze austriackie zdołały opanować sytuację bez rozlewu krwi, przyznając Żydom równość praw na mocy konstytucji z 1849 roku, stosowanej w praktyce dopiero po 1868 roku.

W Królestwie Polskim Rosjanie rozwiązywali gminy i zapisywali kupców żydowskich do stowarzyszeń handlowych. Obietnica przyznania ograniczonych praw nie została nigdy spełniona; opierając się na antysemickim nastawieniu Polaków, władze uważały, że Żydzi nie są jeszcze gotowi do pełnego korzystania z praw<sup>26</sup>. W rzeczywistości podsycanie sporów etnicznych było wykorzystywane do celów politycznych. Wstrzemięźliwa postawa Polaków wobec problemów żydowskich w 1830, podobnie jak w 1848 roku, oddaliła Żydów od ich sprawy, bronionej na początku, i sprawiła, że zwolennicy Lumières zwrócili się w stronę rosyjskiej kultury i polityki, co doprowadziło ich współwyznawców do poddania się wpływowi zachodnim. Niektórzy woleli upodobnić się do chrześcijańskiej większości poprzez przejście na katolicyzm, a przede wszystkim luteranizm, inni starali się oderwać od rzeczywistości i żyć według przykazań nurtu chasydzkiego, którego cadycy (tsadikim), organizatorzy błyskotliwych wykładów i niez mordowani pośrednicy pomiędzy Człowiekiem a Bogiem, obdarzeni właściwościami nadprzyrodzonymi, szybko zdobywali posłuch, zbliżając się do ortodoksyjnego ruchu rabinistycznego<sup>27</sup>. Jeszcze inni starali się dochować wierności religii odnawianej zasadami Lumières; w czasie Powstania 1861-1863 w Królestwie Polskim zbratali się z Polakami i otrzymali w 1863 roku od rządu powstańczego równość praw cywilnych. Nowa sytuacja prawna nie odpowiadała jednak środowiskom ortodoksyjnym, pragnącym zachować własną odrębność. Rosjanie nigdy nie mogli cofnąć tych decyzji, ponieważ literatura polska ostatnich pięćdziesięciu lat przedstawiała społeczeństwu obraz Żydów pozbawiony wrogości, chociaż nasycony pesymistyczną wizją judaizmu. Wyjątek stanowiła napisana pod wpływem szoku wywołanego wydarzeniami z 1830 roku „Nie-Boska komedia” Zygmunta Krasińskiego, w której autor podkreślając podobieństwa z Rewolucją Francuską, przypisywał Żydom destrukcyjną rolę w walce z chrześcijaństwem<sup>28</sup>. Pe-

ten podziwu dla Krasińskiego Mickiewicz żałował jednak, że „autor włożył w usta narodu izraelskiego okropieństwa przepelnione nienawiścią...”. Należy natomiast przyznać, że literatura powielala stereotypy w przedstawianiu Żydów, przywołując z nostalgią obraz Polski przedkapitałistycznej<sup>29</sup>. Żydzi ukazywani byli zawsze przez pryzmat „sprawy polskiej”, słabość której głosili. Literatura odegrała znaczącą rolę w procesie zbliżania dwóch części składowych społeczeństwa kraju i osiągnięcia przez Żydów emancypacji.

Rosjanie konfiskowali dobra szlachty polskiej uczestniczącej w walkach powstańczych 1861-63, zmuszając ją tym samym do tworzenia klasy drobnej burżuazji konkurencyjnej w stosunku do Żydów. W latach osiemdziesiątych XIX wieku rodzi się wobec tego potężny i trwały, nacjonalistyczny ruch antysemitki. Główną jego siłę stanowiła Endecja, partia Romana Dmowskiego, głosząca że zbyt silne przywiązanie Żydów do swojej tradycji czyni proces ich asymilacji niemożliwym<sup>30</sup>. Endecja obawiała się ponadto masowego napływu do Królestwa Polskiego licznych grup Żydów z Litwy (Litwaków). Ruchy socjalistyczne marksistowskie lub narodowe przyjmowały w swe szeregi Żydów tylko po wyrzeczeniu się przez nich religii. Poczynając od 1880 roku, w odpowiedzi na falę pogromów, Żydzi, którzy zasilali proletariackie bataliony zmuszeni zostali do szukania własnych rozwiązań: początkowo w wolkizmie, którego celem była „kulturalna autonomia” w łonie Cesarstwa, następnie w socjalistycznej organizacji Bund, dążącej do przyznania „narodowych praw” dla Żydów i wreszcie w syjonizmie<sup>31</sup>, pragnącym stworzenia „Państwa Żydowskiego” poza Europą.

Można było oczekiwać, że w 1919 roku odrodzona Polska przyzna równe prawa wszystkim swoim obywatelom. Większość etniczna była natomiast niepokieszona, że układy z Trianon<sup>32</sup> narzucały jej prawa dla mniejszości. Wojsko polskie przeprowadzało pogromy, zarzucając Żydom brak zaangażowania się w sprawę polską i popieranie interesów bolszewików. Żydzi otrzymali prawa wyznaniowe, podczas gdy na wzór Ukraińców, domagali się dla siebie praw politycznych<sup>33</sup>. W miastach, obok biednego, żydowskiego proletariatu, powstawały silne i prężne gminy. Wybrane rady stanowiły trzon aktywnej działalności politycznej, gdzie ścierały się ze sobą siły religijne i laickie. Gminy zajmowały się nie tylko organizowaniem życia religijnego, ale również społecznego, szkolnego i kulturalnego, zapewniały swoim członkom również opiekę zdrowotną. Nędza zmuszała jednak rzesze Żydów do emigracji do Europy Zachodniej. Wbrew silnym naciskom Endecji, nawołującej do bojkotu handlu żydowskiego i *numerus clausus* na uniwersytetach, państwo udzielało pomocy gminom aż do śmierci Józefa Piłsudskiego w 1935 roku. W nadziei położenia kresu zakusom Hitlera na Gdańsk, rządy pułkowników doprowadziły Polskę do przyjęcia na wzór nazistowskich Niemiec praw antysemitki i rozpoczęcia okresu masowej żydowskiej emigracji<sup>34</sup>.

Cierpienia spowodowane drugą wojną światową również nie zbliżyły do siebie tych narodów, pomimo iż obydwa stały się ofiarami nazizmu. Polacy zarzucali Żydom współpracę z Sowietami na Wschodzie: tysiące Żydów na terenach włączonych

do Związku Radzieckiego, chcąc uniknąć deportacji do strefy niemieckiej, przyjmowały obywatelstwo radzieckie. Początkowo byli oni traktowani nieufnie, następnie po napaści niemieckiej zesłano ich do Azji Środkowej, po odpowiednim przeszkoleniu część miała zajmować stanowiska w nowej Polsce<sup>35</sup>. Żydzi natomiast zarzucali Polakom obojętność wobec ludobójstwa i nazistowskiej polityki tworzenia gett i wysyłki do obozów koncentracyjnych. Nie należy jednak w żadnym wypadku pominąć wysiłków emigracyjnej dyplomacji polskiej, których celem było zwrócenie uwagi aliantów na los Żydów oraz zapomnieć o aktach odwagi wielu osób, o różnych przekonaniach, które z narażeniem własnego życia, jak i życia swoich rodzin, karmiły, ukrywały i uratowały od śmierci 100 tysięcy Żydów<sup>36</sup>. Pierwszą formą buntu w getcie były wspólne modlitwy przed podjęciem walki zbrojnej przy współudziale, początkowo wstrzemięźliwym, polskiego Ruchu Oporu; stawką nie była wolność, ale godna śmierć w nadziei zwrócenia na siebie uwagi całego świata.

Wydawało się, że od 1944 roku, uznawany za nielegalny przez większą część społeczeństwa polskiego, reżim socjalistyczny Moskwa powierzyła Żydom. Polacy obawiali się żądań zwrotu majątków ze strony Żydów. Pogłoski o rytualnych mordach doprowadzają 4 lipca 1946 roku w Kielcach do masakry ludności żydowskiej ocalałej z zagłady<sup>37</sup>; wydarzenia mają miejsce przy braku jakiegokolwiek reakcji ze strony polskiego Episkopatu.

System stalinowski oparty na „klasowym podziale” społeczeństwa nie pozostawiał miejsca na wyrażanie uczuć religijnych wrogich ustrojowi. Judaizm miał wobec tego ostatecznie zniknąć z Polski, Żydzi mieli wtopić się w „klasę robotniczą” lub wyjechać z kraju.

Niektórzy próbowali mimo wszystko przetrwać, ale wydarzenia z 1956 i 1968 roku wywołują falę masowej emigracji. Obecnie w Polsce żyje tylko kilka tysięcy Żydów<sup>38</sup>, są to najczęściej osoby w podeszłym wieku, bądź młode, powracające do religii przodków i pragnące restytuowania gmin. „Problem żydowski” powraca jednak w Polsce na nowo, zwłaszcza przy okazji kampanii przedwyborczych, kiedy to przeciwnik polityczny utożsamiany bywa z Żydem.

Dziesięć wieków widocznej i znaczącej obecności nie przemija bez pozostawienia śladów w krajobrazie miejskim, teatrze, literaturze, wspólnych działaniach. Odciśnięła ona własny ślad w historii Polski, podobnie jak Polska pozostawiła swój w historii judaizmu. Żydzi na trwale wpisali się w losy Polski: w okresy jej rozkwitu i upadku, zawsze przy tym zagrożeni wzrostem tendencji nacjonalistycznych.

## PRZYPISY

\* Dziękuję moim przyjaciołom: doktorowi Cezaremu Kukli z Instytutu Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku za zaproszenie do wygłoszenia tego wykładu w październiku 1993 roku, oraz mojemu Mistrzowi, profesorowi Andrzejowi Wyczańskiemu, którego pomoc i przyjaźń przyczyniły się do ukończenia moich prac.

1 W największym okresie świetności na początku XVII wieku terytorium Rzeczypospolitej szlacheckiej rozciągało się na 865 tys. km kw., po I rozbiorze w 1772 r. uległo zmniejszeniu do 522 tys. km kw. i 215 tys. km kw. po II rozbiorze w 1793 r. Po odzyskaniu niepodległości ob-

- szar Rzeczypospolitej liczył 388 tys. km kw., a od 1946 r. 312 tys. km kw.. Dane na podstawie: Historia Polski w liczbach, z. 1: Terytorium, ludność, Warszawa 1990, s. 3, 10, 129, 136.
- 2 Według tego samego źródła w XVI wieku ludność Rzeczypospolitej liczyła 11 mln, w 1772 r. 12,2 mln, w 1820 r. 10 mln, w 1919 r. 26,3 mln, w 1939 r. 35,1 mln, w 1946 r. 23,9 mln i w 1988 r. 37,7 mln.
  - 3 Przyjmuje się, że w 1550 r. było 150 tys. Żydów, w 1600 r. już 300 tys., na podstawie pierwszego spisu ludności z 1764 r. dowiadujemy się o liczbie 587 tys. Żydów. W 1816 r. doliczono się 243 tys. Żydów w Królestwie Polskim, ale już w 1865 r. ich liczba wzrosła do 719 tys. (13,5% ogólnej liczby ludności). W 1935 r. było 3,5 mln Żydów, co stanowiło 9,9% ludności polskiej (20% ogółu Żydów). Obecnie ich liczbę ocenia się na 3 do 5 tysięcy. Dane za: D. Tollet, *Histoire des Juifs en Pologne du XVI<sup>e</sup> siècle à nos jours*, Paryż 1992.
  - 4 Na temat gospodarczej działalności Żydów zob. D. Tollet, *Marchands et hommes d'affaires juifs dans les grandes villes royales de la Pologne des Wasa (1588-1668)*, Paryż 1994 (w druku).
  - 5 Noszą one również inną nazwę: prawa żydowskie. Pierwsze zostały przyznane wielkopolskim Żydom w 1264 r. przez Bolesława Pobożnego. Pod koniec Średniowiecza w 1453 r. król Kazimierz Jagiellończyk zatwierdził przywilej będący podstawą dla całej nowożytnej epoki.
  - 6 J. Goldberg, *Jewish privileges in Polish Commonwealth*, Jeruzalem 1985.
  - 7 Zob. A. Leszczyński, *Sejmy Żydów polskich (1579-1764)*, Wiegź, 1983, (4), s. 11, 117.
  - 8 W 1623 r. „ziemie” Litwy odłączają się od „ziem” Korony.
  - 9 Literatura o elementach antysemitki stanowiła 0,4% ogółu polskiej twórczości literackiej okresu Wazów. Zob. D. Tollet, *La litterature antisemite dans la Pologne des Wasa (1588-1668)*, *Revue francaise d'histoire du livre*, 1977, 14, s. 3, 35.
  - 10 *Encyklopedia judaica*, Jeruzalem 1978, s. 194, 200.
  - 11 *Ibidem*, t. 9, s. 1081, 1085.
  - 12 *Ibidem*, t. 11, s. 572, 579. Wydaje się obecnie, że poglądy i myśli z kabały Moisa Codovera (1522-1570) pojawiły się przed poglądami Isaaca Lurii (1534-1572), który odnowił myśl kabały poprzez dodanie nowych, zasadniczych elementów. Przede wszystkim pojęcie tsimsum („boskiego skurczu”), po którym boskość powinna powrócić w przestrzeń pod postacią świetlistego promienia. Światło otoczy i napełni kelim („naczynia”) i z różnorodnych kształtów wyłoni się Adam qadmon (Człowiek pierwotny). Drugim ważnym momentem było shebirat kelim („rozbieżność naczyń”) czyli katastrofa kosmiczna zmieniająca położenie wszystkich sfer materialnych, po której następowala tiqqun („naprawa rozbitego świata”) i emisja nowego świata. Jednym ze skutków shebirat kelim było obniżanie się każdego ze światów w stosunku do pozycji poprzedniej. Zadaniem Człowieka jest wobec tego odnowienie świata w jego czystym, duchowym miejscu, a misją Izraela jest pozbieranie rozrzuconych części świata: oto jak należy rozumieć sens i znaczenie Wygnania. Zob. R. Goetschel, *La Kabbale*, Paryż 1985, s. 113, 118.
  - 13 Duchowieństwo katolickie nie było odosobnione w formułowaniu oskarżeń pod adresem Żydów o popełnianie mordów rytualnych. Duchowieństwo prawosławne również miało swoją własną aferę, zwaną „sprawą małego Gabriela” z podlaskiej parafii prawosławnej Zabłudów, ofiary zbrodni popełnionej przez Żyda Szutka. Dziękuję panu mgr. Janowi Leończukowi z Białegostoku za udostępnienie mi materiałów na ten temat.
  - 14 S. Żuchowski, *Odgłos procesów kryminalnych na Żydach. O różne ekscesy, także morderstwo dzieci. Osobliwie w Sandomierzu roku 1698 przeświadczone w Prześwietnym Trybunale Koronnym Przewiedzionych dla dobra Pospolitego...*, Kraków 1770 i S. Żuchowski, *Proces kryminalny o niewinne dzieci Jerzego Krasnowskiego od Żydów zamordowane*, Kraków 1713. Na temat księdza Stefana Żuchowskiego zob. W. Wójcik, *Ksiądz Stefan Żuchowski (1666-1716)*, uczonego, pisarza i bibliofila, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 1980 (40), s. 161, 169.
  - 15 Zob. spuściznę Żuchowskiego w Archiwum Diecezjalnym w Sandomierzu (Ms 134). Dziękuję dr. Adamowi Penkalli z Radomia za pomoc w zapoznaniu się z powyższymi tekstami.
  - 16 G. Scholem, *Sabbatei Tsevi*, Paryż 1983.
  - 17 J. Doktor, *Jakub Frank i jego nauka*, Warszawa 1991.

- 18 Na temat życia gospodarczego Żydów w Polsce od drugiej połowy XVII wieku do czasu zaborów zob. G. D. Hundert, *The Jews in a Polish private town; the case of Opatow in the XVIIIth cy*, Baltimore 1992 oraz M. J. Rosman, *The Lord's Jews: magnate-jews relations in the Polish-Lituanian commonwealth during the XVIIIth cy*, Cambridge mass. 1990.
- 19 B. Zientara, A. Maczak, I. Ichnatowicz, Z. Landau, *Dzieje gospodarcze Polski do roku 1939*, Warszawa 1973, s. 324.
- 20 Zob. *Encyklopedia judaica*, op. cit., t. 6, s. 180, 184.
- 21 *Ibidem*, t.t. s. 1048, 1058.
- 22 *Ibidem*, t. 6, s. 651, 658.
- 23 Teksty debat poświęconych Żydom zostały zebrane przez A. Eisenbacha, *Materiały do dziejów sejmu czteroletniego*, Wrocław 1969.
- 24 W. O. Mc Cagg, *A history of Habsburg Jews (2670-1918)*, Bloomington 1992, s. 28.
- 25 Kupfer, *Ber Meisels i jego udział w walkach wyzwoleniczych narodu polskiego (1846, 1861-1864)*, Warszawa 1953.
- 26 Na temat kwestii równości praw zob. A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich (1785-1870)*, Warszawa 1988.
- 27 B. Dupuis, *Valeur documentaire des ahivhei ha-besft comme source sur les origiens du Hassidisme, Rashi, 1040-1990, hommage a Efraim E. Urbach*, teksty zebrane przez G. Sed Rajna, Paryż 1993.
- 28 Z. Krasziński, *Nie boska komedia*, Warszawa 1835.
- 29 M. Inglot, *The image of the Jews in Polish narrative prose of romantic period*, *Polinm* 1987, s. 200, 218.
- 30 Na temat nurtu asymilacyjnego zob. A. Gala, *Asymilacja Żydów w Królestwie Polskim (1864-1897)*, Warszawa 1989.
- 31 A. Diechkoff, *L'invention d'une Nation*, Paryż 1993.
- 32 P. Korzec, *Juifs en Pologne*, Paryż 1980, wstęp N. Goldmann.
- 33 Na temat tego okresu zob. Y. Gutman, *The Jews of Poland between two world wars*, Tauber Institute, Anglia 1989 oraz J. Marcus, *A social and political history of the Jews in Poland (1919-1939)*, Berlin, Nowy Jork 1983 i J. Tomaszewski, *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, Warszawa 1993.
- 34 Lektura wspomnień ambasadora Francji, L. Noël, *La Pologne entre deux mondes*, Paryż 1984, s. 181.
- 35 N. Davies, *Jews in Eastern Poland and the USRR, 1939-46*, Londyn 1991. Można przeczytać w jęz. francuskim wspomnienia A. Watta, *Mon siecle*, Paryż 1989 i A. Żuławskiego, *La forêt forteresse*, Paryż 1993. Jest to również bogate źródło wiedzy o okresie powojennym.
- 36 A. Polonsky, *My brother's keeper?* Oksford 1989.
- 37 B. Szaynok, *Pogrom Żydów w Kielcach*, Warszawa 1991; S. Meducki i Z. Wrona, *Antyżydowskie wydarzenia kieleckie 4 lipca 1946 roku*, dokumenty i materiały, Kielce 1992.
- 38 M. Niezabitowska, *Remnants; the last Jews of Poland*, Nowy Jork 1986.

Tłum. z francuskiego  
*Małgorzata Kamecka*